Nr. 164 (194) Łódź, sobota 30 czerwca 1945 r. Rok 51

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOŚCIAŃSKI

REDAKCJA przyjmuje interesantów od godz. 12—2 popołudniu

ADMINISTRACJA czynna od godziny 8—18

Cena numeru 1 złoty

ROBOTNIK
CENTRALNY ORGAN P.P.S.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Wydawca: Rada Naczelna P. P. S.

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

REDAKCJA: ŁÓDŹ PIOTRKOWSKA 68

ADMINISTRACJA: PIOTRKOWSKA 70

Telefony: Redakcji . . 144-18
Administracji 222-22

Konto w Banku „Społem", Oddział w Łodzi, Nr. 12

PPS w odrodzonej Polsce

Moment ustanowienia Rządu Jedności Narodowej, zbiegający się z XXVI Kongresem PPS. jest rozpoczęciem nowego etapu w odbudowie naszego Państwa, w życiu narodu. Zakończył się okres uporczywej pracy Tymczasowego Rządu nad założeniem zrębów niepodległego Państwa na zjednoczonych ziemiach polskich w prastarych piastowskich granicach. W tym okresie rozgromiony został ostateczny hitlerowski najeźdźca, osiągnięte zostało przez mocarstwa sojusznicze całkowite zwycięstwo nad wrogiem. Ofiarnym wysiłkiem całego narodu z gruzów i ruin podnosić się zaczęła do życia niepodległa, demokratyczna Polska.

Nie chcę w tej chwili oceniać osiągnięć dotychczasowych. Chcę przede wszystkim zaznaczyć, że to, co zostało osiągnięte w dziedzinie politycznej, gospodarczej, socjalnej, na arenie międzynarodowej jest dziełem demokracji naszej, jest wynikiem zgodnej współpracy 4-ch stronnictw politycznych, którym udzieliła poparcia ogromna większość naszego społeczeństwa. Bardzo poważną rolę w tym początkowym, trudnym okresie organizowania Państwa i odbudowy gospodarczej odegrała odrodzona PPS, która w ścisłym sojuszu z pozostałymi partiami demokratycznymi wzięła na siebie odpowiedzialność za rządy.

Postawę na nowo zorganizowanej PPS w warunkach odzyskanej niepodległości charakteryzują dwa podstawowe momenty: 1) zdecydowane odgrodzenie się od elementów sanacyjnych, 2) w nawiązaniu do walki z okresu okupacji, uznanie RPPS, jako podstawowego i ideowego trzonu partii.

Są to zresztą dwie strony jednego i tego samego zagadnienia. Całkowite zerwanie z sanacją stało u źródeł polityki tego odłamu partii, który w okresie okupacji przyjął nazwę RPPS, który organizował w porozumieniu z PPR i Stronnictwem Ludowym w oparciu o szerokie masy naszego społeczeństwa nieubłaganą walkę z okupantem, tworzył szeregi Armii Ludowej, uczynił sprawę sojuszu Polski ze Związkiem Radzieckim pierwszym warunkiem odzyskania niepodległości.

Takie określenie platformy ideowej nie pociągnęło za sobą bynajmniej jakichkolwiek ograniczeń natury organizacyjnej. Wszyscy ci, którzy w konspiracji związani byli z ugrupowaniami socjalistycznymi o innej orientacji politycznej, mieli do nas drogę otwartą, jeżeli tylko zadeklarowali uczciwie, że chcą z nami pracować i dowiedli tego czynem. W ten sposób w ramach montującej się jedności naszego społeczeństwa, tworzyliśmy na szerokiej podstawie jedność naszej partii.

Jaką rolę odegrała PPS w początkowym okresie odbudowy Państwa? Członkowie PPS i OM. TUR we wszystkich częściach kraju stanęli w pierwszym szeregu realizatorów reform socjalnych i prac PKWN i potym Tymczasowego Rządu. Nie brakło ich również na wsi w okresie przeprowadzania reformy rolnej. Wielu ofiarnych działaczy partii padło na posterunku z rąk faszystowskich zbirów, którzy usiłowali na każdym odcinku przeszkadzać nam w pracy.

Stojąc na stanowisku utrzymania jedności klasy robotniczej, szczególnie serdeczną współpracę podjęliśmy z PPR. Wszystkich tych, którzy usiłowali wnieść nieporozumienia do naszych szeregów, siać niezgodę, budzić wzajemną nieufność, — uznaliśmy za agentów reakcji. Objektywnie tak zresztą było, albowiem tylko reakcja mogła ciągnąć korzyści z rozbicia najbardziej przodującej części naszego społeczeństwa, jaką jest klasa robotnicza.

W Warszawie obraduje 26-ty Kongres PPS. Jest to pierwszy, — w warunkach odzyskanej niepodległości — Ogólnopolski Zjazd Partyjny. W toku obrad ocenimy wszystkie nasze dotychczasowe osiągnięcia, skrytykujemy popełniane błędy i pomyłki, wytyczymy nowe zadania, jakie stoją przed partią na nowym etapie odbudowy naszego Państwa. Ustanowienie Rządu Jedności Narodowej stawia bowiem nas w obliczu nowej rzeczywistości i nowych problemów.

Na Kongresie będziemy dążyć do tego, aby jeszcze bardziej zjednoczyć całą klasę robotniczą, zorganizowaną pod sztandarami PPS i PPR oraz do skupienia jak najszerszych mas robotniczych, chłopskich i inteligencji pracującej wokół haseł: Wolności, Niepodległości i Socjalizmu.

Stefan Matuszewski.

Wymiana przedstawicieli między Polską a Szwecją

Rząd Jedności Narodowej i Rząd Szwedzki postanowiły wymienić swoich przedstawicieli. Rząd Szwedzki mianował jako swego przedstawiciela pana Brynolfa Enga, który przybył już do Warszawy. Nazwisko polskiego przedstawiciela zostanie ogłoszone w najbliższych dniach.

Rad niemiecki odnaleziony

LONDYN, (Polpress). — Wojska amerykańskie odnalazły w niemieckiej miejscowości Bad Tölz 22,8 gr. radu. Jest to prawdopodobnie cały zapas tego pierwiastka, jakim Niemcy dysponowały.

Z XXVI Kongresu PPS w Warszawie

WARSZAWA, (Polpress). — Dnia 29 czerwca 1945 r. w sali kina „Roma" w Warszawie rozpoczął swe obrady 26-ty Kongres Polskiej Partii Socjalistycznej pierwszy Kongres w wolnej, demokratycznej Polsce. Kongres obraduje w historycznym momencie zwycięstwa nad faszyzmem, w momencie zjednoczenia demokracji polskiej i utworzenia Rządu Jedności Narodowej. Kongres PPS stał się jedną wielką manifestacją braterstwa i jedności klasy robotniczej polskiej i jedności wszystkich ugrupowań demokratycznych Odrodzonej Polski, jedność całego świata demokratycznego.

Salę obrad wypełnili po brzegi delegaci ośrodków PPS z całego kraju. Przybyli starzy weterani ruchu socjalistycznego którzy jeszcze w roku 1905 walczyli z caratem, przybyli członkowie Stowarzyszenia Więźniów Politycznych, męczennicy walki z faszyzmem, zjawiła się licznie młodzież, zrzeszona w organizacji młodzieży TUR. Ze wszystkich balkonów sali obrad zwisają sztandary organizacji. Obok sztandarów PPS w Gnieźnie powiewa sztandar dzielnicowy Ochota. obok sztandaru Pomorskiego, sztandar Leszna, trybuna przybrana sztandarami biało - czerwonymi i czerwonymi. Przed rzędami krzeseł, w których siedzą delegaci i goście w ogólnej liczbie około 2,000, ustawiono fotele dla Prezydenta Bieruta i premiera Osóbki - Morawskiego. Orkiestra gra Hymn Państwowy. Kongres rozpoczęto. Rozlegają się okrzyki na cześć Prezydenta i Premiera, które przechodzą w owacje. Następnie zebrani odśpiewują „Czerwony sztandar".

Obrady zagaja wiceprezydent Krajowej Rady Narodowej, tow. Szwalbe. Na jego wniosek obecni przez powstanie oddają cześć pamięci bojowników o socjalizm i niepodległość, wymordowanych przez hitlerowców. Tow. Szwalbe wita przybyłych przedstawicieli Rządu, partii, Związków Zawodowych i związków młodzieżowych. Następuje wybór prezydium w składzie: tow. tow.: premier Osóbka-Morawski, dr. Henryk Świątkowski, dr. Bolesław Drobner, Stanisław Szwalbe, Kazimierz Posemkiewicz, Rozalia Pilichowa, Eugenia Pragerowa, Jan Stańczyk, Zygmunt Szymanowski, Franciszek Trombalski.

Następują powitania Zjazdu. Jako pierwszy wita Zjazd Prezydent Bierut. Podkreśla on że 26-ty Kongres PPS rozpoczyna się w niezwykle doniosłym okresie wielkiego zwycięstwa demokracji polskiej. Powołany został do życia Rząd Jedności Narodowej, a na jego czele stoi jeden z najbardziej zasłużonych ludzi Nowej Polski, członek PPS tow. Osóbka-Morawski. Na słowa te sala reaguje burzliwymi owacjami. Prezydent mówi dalej, że zjednoczenie Narodu byłoby nieosiągalne bez naszej wielkiej koalicji demokratycznej, a ta koalicja byłaby nieosiągalna, gdyby się nie opierała na jedności robotników, chłopów i inteligencji pracującej. Nie pozwólcie nigdy — mówi tow. Bierut — zepchnąć się z tej drogi na tory niesnasek wewnętrznych (oklaski). Jednością silni, odeprzecie wszelkie zakusy zbankrutowanej reakcji. (Okrzyki: precz z reakcją!). Prezydent Bierut kończy okrzykiem: „Niech żyje jedność demokracji polskiej! Niech żyje wolna, suwerenna, niepodległa nasza Ojczyzna! Następny mówca — Minister Oświaty Wycech — wita Zjazd w imieniu Rządu Jedności Narodowej i podkreśla, że Polska przystąpiła do budowy Państwa faktycznie ludowego i demokratycznego.

W imieniu demokratycznego Rządu Jedności Narodowej — mówi Minister — życzę wypróbowanej w walce o wolność i demokrację Polskiej Partii Socjalistycznej powodzenia w jej pracy politycznej, a przede wszystkim powodzenia w pracy nad wychowaniem młodego pokolenia do walki o demokrację.

Składam Kongresowi życzenia w imieniu nieobecnych na zjeździe Ministrów: Mikołajczyka, Kiernika i w moim własnym. Życzę, aby współpraca stronnictw przekształciła się w trwały sojusz chłopsko - robotniczy. (Okrzyki: „Niech żyje sojusz robotników i chłopów", oklaski). Ruch ludowy wspólnie z Wami budować będzie demokrację: społeczną, gospodarczą, kulturalną i polityczną (burzliwe oklaski).

Następnie odczytuje minister Matuszewski list, jaki nadszedł od Zygmunta Żuławskiego.

List ten zawiera życzenia owocnej pracy dla Kongresu. (Pełny tekst listu tow. Żuławskiego podamy jutro).

(Dalszy ciąg na str. 2-ej)

Rządy polski i francuski wymienią ambasadorów

Rząd Rzeczypospolitej został powiadomiony dnia 29 czerwca r.b., że Tymczasowy Rząd Republiki Francuskiej postanowił uznać de iure polski Rząd Jedności Narodowej. Równocześnie Prezydent Tymczasowego Rządu Republiki Francuskiej gen. de Gaulle powiadomił, że zamierza akredytować przy Prezydencie Rzeczypospolitej Polskiej p. Roger Garreau, jako ambasadora Nadzwyczajnego i Pełnomocnego Republiki Francuskiej. Rząd Polski wyraził zgodę na powyższą nominację. Ambasador Polski w Paryżu zostanie zamianowany w najbliższych dniach.

Truman przeciwko polityce izolacji

NEW YORK, (OWI). — Prez. Truman przemawiał w olbrzymiej sali miejskiej Canzas przed przepełnionym audytorium 10,000 obywateli. W mowie swej prezydent wezwał Stany Zjednoczone, aby pierwsze ratyfikowały Kartę Narodów Zjednoczonych, Truman oświadczył, że raz na zawsze zerwać trzeba z izolacjonizmem (odosobnieniem) Stanów Zjednoczonych i że kraj ten winien prowadzić politykę współpracy międzynarodowej. „Karta musi być ratyfikowana i wprowadzona w życie, jeżeli chcemy osiągnąć na świecie pokój dla najbliższych pokoleń. Jeśli my nie będziemy służyć przykładem, na świecie nie będzie pokoju".

Hiszpania wydaje statki niemieckie

LONDYN, (Polpress). — Hiszpania zgodziła się wydać sojusznikom znajdujące się w jej portach niemieckie statki i łodzie podwodne.

W związku z tym udadzą się do Hiszpanii przedstawiciele państw sojuszniczych, celem ostatecznego załatwienia kwestii przejęcia okrętów.

Umowa handlowa polsko-szwedzka

WARSZAWA, (Polpress). — Po zakończeniu pertraktacji, parafowany został w Warszawie układ o wymianie towarowej między Polską a Szwecją. Układ ten podpisany zostanie w najbliższych dniach.

„Barykada Wolności"

Ukazał się Nr. 1 (156) wznowionej „Barykady Wolności", organu Polskiej Partii Socjalistycznej, o następującej treści: A. Żaruk - Michalski — „Walka trwa", Artur Karznewski — „Historyczny Kongres", Feliks Mantel — „Wydajność warunkiem rozwoju", Rudolf Lessel — „Między Wschodem a Zachodem", Stanisław Gross — „Teoria i praktyka w ruchu robotniczym", Henryk Świątkowski — „Parę wspomnień o Oświęcimiu", „Na posterunku", „Zagadnienia kulturalno - oświatowe".

Zamówienia nadsyłać do spółdzielni wydawniczej „Wiedza", Łódź, 1 Maja 15. Cena numeru 2 zł.

Z XXVI Kongresu PPS w Warszawie

(Dokończenie ze str. 1-ej)

Gen. dyw. Spychalski wita zebranych w imieniu Wojska Polskiego. Życzy zebranym nowych sukcesów na drodze budowy potężnej Polski. Następny mówca, wicepremier Gomółka Wiesław wita Kongres w imieniu Polskiej Partii Robotniczej i podkreśla, że Kongres ma zasadnicze znaczenie nie tylko dla PPS, ale dla całej klasy robotniczej polskiej.

Najważniejszym zadaniem klasy robotniczej jest kontynuowanie walki o demokratyzację Polski, o zniszczenie sił reakcyjnych. Bez tego nie będzie można zbudować długotrwałego, wiecznego pokoju. Współpraca PPS i PPR jest warunkiem i gwarancją dojścia do wyższych form społecznych, do form gospodarki socjalistycznej. Wielkie przemiany naszej epoki nie posiadają jednak treści socjalistycznej, lecz treść demokratyczną.

Do walki z reakcją należy zmobilizować wszystkie postępowe i demokratyczne siły, a nie tylko elemety najbardziej świadome, elementy socjalistyczne. Dlatego hasło demokratyczne frontów narodowych, hasło jednoczenia wszystkich postępowych sił w walce z reakcją jest głównym hasłem na obecnym etapie historycznym. Jeżeli w ciągu najbliższego okresu demokracja polska i demokracja światowa potrafi zlikwidować reakcję, potrafi zlikwidować tendencje wojenne to stworzymy trwałe fundamenty pokoju, utorujemy drogę, po której pójdziemy naprzód, jako przodująca klasa narodu.

Jeśli stałoby się inaczej, jeśli w poszczególnych krajach doszłyby do władzy elementy wsteczne, to nad ludzkością i zawisłoby straszliwe niebezpieczeństwo trzeciej wojny światowej.

Mówca wita przedstawicieli grup demokratycznych, którzy dotychczas byli na emigracji, lub odsunęli się od pracy w kraju. Twierdzi on, że odsunięcie się to od pracy politycznej było spowodowane przede wszystkim różnicami poglądów na stosunek do ZSRR. Jedyna słuszna linia polityczna to ta, którą rozpoczął PKWN w lipcu 1944 r. Z emigracji londyńskiej zrozumieli to najwcześniej Mikołajczyk i Stańczyk.

Elementy, które potępiają szkodliwą politykę reakcji londyńskiej przyjdą do nas i my będziemy z nimi współpracowali. Jeśli chodzi o stosunek ZSRR do Polski — to należy pamiętać słowa Lenina, że Polska ma prawo do samodzielnego bytu, do urządzania się według swoich własnych wzorów. To samo powtarzał niejednokrotnie Marszałek Stalin. Powiedział on ostatnio delegacji polskiej w Moskwie „Nie żądamy, abyście nam wierzyli na słowo. Nie możecie nikomu wierzyć na słowo. Sądźcie nas i ustosunkowujcie się do nas według naszych czynów". (Burzliwe oklaski).

Naród polski rozumie, jakie znaczenie ma przyjaźń między nami a Związkiem Radzieckim dla utrwalenia naszej niepodległości. Naród polski wie, że jeżeliby świat znów stanął na drodze wojny, to za jakieś dwadzieścia lat zawiśnie nad nami niebezpieczeństwo imperializmu niemieckiego. Dlatego obowiązkiem partii. które wzięły na swoją odpowiedzialność los Narodu Polskiego jest prowadzenie takiej polityki, aby uchronić się nazawsze przed tym niebezpieczeństwem.

Jeżelibyśmy poszli po drodze. którą chce iść reakcja, to doszlibyśmy do nowego września 1939 r. Dlatego walka z reakcją to przede wszystkim walka o utrwalenie fundamentów niepodległości naszego kraju. Obie partie działające wśród klasy robotniczej, PPR i PPS winny ze sobą ściśle współpracować. Łączy nas wspólna walka z reakcją, walka o demokratyczną Polskę, wspólna ideologia marksistowska.

W przyszłości stanie przed nami połączenie obu naszych partii w jedną silną partię. (Burzliwe oklaski). Stają przed nami, jako partiami rządzącymi wspólne zagadnienia. Godzimy się co do tego naprzykład, że trzeba robić wszystko dla podniesienia wydajności pracy. Dla nas wszystkich najważniejszą jest w tej chwili walka o demokratyzację Polski o zniszczenie reakcji, odbudowa kraju i stworzenie takich warunków, któreby zagwarantowały niepodległość i suwerenność Polski.

Sala reagowała bardzo żywo na przemówienie wicepremiera Gomółki, przerywając je często oklaskami. Imieniem Stronnictwa Ludowego przemawiał ob. Drzewiecki, który podkreślił, że współpracę chłopów z klasą robotniczą uważa za kamień węgielny przyszłości polskiej. Mówca kończy życzeniem, aby na kongresie utrwalił się sojusz chłopsko - robotniczy i aby Kongres był owocnym wkładem w budowę nowej demokratycznej Polski.

W imieniu Stronnictwa Demokratycznego wita Kongres ob. Wende. W imieniu miasta st. Warszawy przemawia pułk. Skrzypek-Kotwica, podkreślając, że tak jak członkowie PPS brali udział w obronie Warszawy przed Niemcami, tak też wezmą niewątpliwie żywy udział w jej odbudowie.

(Dalszy ciąg sprawozdania z przebiegu Kongresu podamy w jutrzejszym numerze).

Oryginalne zwyczaje polityczne w Anglii

Socjalistyczny dziennik angielski

ogłasza artykuł czołowego konserwatysty...

LONDYN, (A.F.I.). — „Daily Herald" wystąpił z oryginalną inicjatywą, publikując artykuł lorda Beaverbrocka, wyjaśniający poglądy tego magnata konserwatywnej prasy angielskiej. „Daily Herald" uważa, że jest to najlepszy sposób wskazania opinii publicznej, co zawiera program konserwatystów.

Polityka lorda Beaverbrocka, stwierdza „Daily Herald" streszcza się w jednej formule: „Nie ma dla Anglii nadziei na przyszłość, jeśli nie będzie głosować na Churchilla, a gdy Beaverbrock mówi, głosujcie na Churchilla, chce raczej powiedzieć — głosujcie na mnie".

„Prawda" o Karcie Narodów Zjednoczonych

MOSKWA (Polpress). W artykule poświęconym wynikom konferencji w S. Francisco „Prawda" pisze:

„Masy ludowe wszystkich państw demokratycznych z uwagą i zaciekawieniem obserwowały przebieg prac konferencji i życzyły jej powodzenia. W masach ludowych istnieje zrozumienie odpowiedzialności i ważności zadania jakie miała do spełnienia konferencja.

Chodzi o utworzenie organizacji na tyle silnej i sprawnej, aby mogła istotnie zabezpieczyć interesy powszechnego pokoju i bezpieczeństwa narodów. Dotychczas zagadnienia tego nie można było rozwiązać. Dopiero na obecnym etapie historycznym wielkie mocarstwa demokratyczne doszły do jądra takiej organizacji".

Statut Narodów Zjednoczonych nie jest oczywiście w całym tego słowa znaczeniu doskonałym, ale nawet przy poszczególnych niedociągnięciach przedstawia on dokument nie tylko o wielkiej doniosłości historycznej, ale także o wielkim znaczeniu praktycznym. Zapewne, znaczenie jego i wartość muszą przejść próbę życia, ale na taką samą próbę wystawiona być musi także gotowość krajów, które podpisały statut Narodów Zjednoczonych, do wprowadzenia go w życie.

Jeżeli chodzi o Związek Radziecki to wiadomo powszechnie, że naród radziecki szczerze i stanowczo podtrzymywał sprawę powszechnego pokoju. Naród radziecki wychowywał się w duchu oddania dla sprawy utworzenia trwałego pokoju międzynarodowego. Obywatele radzieccy dowiedli niejednokrotnie, że umieją nie tylko walczyć z bronią w ręce, nie szczędzić sił i życia dla obrony swej ojczyzny, ale że gotowi są także wszystkie swoje siły i całą moc wielkiego swego kraju wykorzystać dla jednego celu, dla utworzenia wraz z innymi narodami trwałej organizacji pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego.

Konferencja w Simla odroczona

LONDYN, (Polpress). — Konferencja w Simla została odroczona do dnia 14 lipca. Przyczyną odroczenia jest spór między dwoma największymi stronnictwami: partią kongresu i Ligą muzułmańską odnośnie ilości miejsc w przyszłej Radzie wykonawczej Indii.

Na Dalekim Wschodzie

LONDYN, (Polpress). — Liczne eskadry amerykańskich superfortec bombardowały porty na wyspie Kiushu, ważny ośrodek wyszkolenia wojskowego na wyspie Honahu, zapasy materiałów pędnych na Formozie i Bornea, jako też cele na wyspach Jawa i Celebes.

Poza tym zbombardowane zostały miasta przemysłowe Saseba.

Oddziały armii chińskiej odbiły stracone przed kilkoma miesiącami lotnisko i bazę 16-ej powietrznej floty amerykańskiej w Liu - Czau.

Marszałek Czang Kai - Szek oświadczył, że przygotowania do zadania ostatecznego ciosu Japonii są już na ukończeniu.

Przegląd Prasy

Ostatni numer dwutygodnika spółdzielczego **„Społem"** formułuje stanowisko spółdzielczości polskiej w sprawie ustroju gospodarczego naszego państwa.

Główne punkty tego programu stanowią: 1) postulat planowej gospodarki, służącej potrzebom społeczeństwa oraz 2) wyróżnienie czterech rodzajów przedsiębiorstw: państwowych, samorządowych, spółdzielczych i prywatnych, opartych zasadniczo na pracy właściciela.

W tych ramach

„Spółdzielczość obejmie stopniowo: a. wytwarzanie, wwóz i rozdział dóbr bezpośredniego spożycia, przedmiotów użytku domowego oraz dóbr produkcyjnych potrzebnych dla własnych wytwórni i dla ludności zorganizowanej spółdzielczo; b. skup, handel hurtowy i wywóz płodów rolnych oraz przetwórstwo rolne; c. działalność oszczędnościowo-kredytową względem osób fizycznych i instytucji spółdzielczych; d. wspólne gospodarowanie na „resztówkach" powstałych w wyniku reformy rolnej; e. budownictwo nowych oraz eksploatację i konserwację opuszczonych domów mieszkalnych; f. świadczenia usług na zasadzie wzajemnej pomocy; g. organizację pracy najemnej oraz rzemieślniczej i chałupniczej".

W tym samym numerze znajdujemy b. ciekawy artykuł o „Zagadnieniu stopy życiowej w Polsce". Chodzi tu o stopę życiową nie tylko poszczególnych gospodarstw prywatnych, ale również o „standart urządzeń publicznych, które stanowią własność ogółu".

W naszych obecnych warunkach stopa ta musi się koniecznie obniżyć, gdyż przez szereg lat jeszcze możliwości produkcyjne nie mogą dostosować się do rozmiarów potrzeb, lecz przeciwnie będą musiały o nich decydować. Dlatego musimy zrezygnować narazie z produkcji towarów luksusowych dla rynku krajowego.

Niestety pewne grupy inteligenckie zdają się nie rozumieć tej sytuacji i uporczywie dążą do wykazania swojej „kultury" zapomocą dostosowania się do pewnego obiektywnie zbyt wysokiego poziomu, jeśli chodzi o mieszkanie, ubiór, sposób odżywiania się. W tym celu starają się powiększać swoje zarobki przez pasożytniczy „handel", co wpływa bardzo ujemnie na ogólny stan gospodarki krajowej.

Powinniśmy sobie uświadomić, że nie tędy prowadzi droga do powiększania naszego dobrobytu i poziomu kulturalnego.

„Stopa życiowa obywateli nie jest zależna wyłącznie od poziomu utrzymania domu. Obywatele korzystają bowiem z wielu urządzeń społecznych, państwowych lub komunalnych, a więc dróg, parków, uzdrowisk, szpitali, bibliotek, teatrów itd. Pierwszym postulatem jest rozbudowa tych urządzeń i ich udostępnienie wszystkim obywatelom. Drugim — utrzymanie odpowiedniej hierarchii celów w rozbudowie urządzeń mających służyć ogółowi. Trzecim — rozważne i oszczędne inwestowanie".

„Idziemy wyraźnie w kierunku uspołecznienia życia. Prąd ten doprowadzić musi do takiego stanu, w którym poczucie dobrobytu jednostek mierzyć się będzie możnością obfitego korzystania ze wspólnych urządzeń społecznych przez wszystkie warstwy ludności".

Ludzie i zdarzenia

Toast

Na cześć uczestników Parady Zwycięstwa odbył się na Kremlu bankiet, na którym marszałek Stalin wzniósł niezwykły toast. W swym krótkim przemówieniu powiedział on między innymi:

„Piję zdrowie prostego człowieka. Piję zdrowie tych, którzy nie zajmują wysokich stanowisk. Piję zdrowie tych, bez których my, marszałkowie, dowódcy frontów i armii, niewiele jesteśmy warci... Są to dziesiątki milionów skromnych ludzi. Nie pisze się o nich. Nie mają oni żadnych tytułów i nie piastują wysokich urzędów. Wznoszę toast za zdrowie tych skromnych, godnych szacunku ludzi".

Słowa te sięgają do sedna zagadnień chwili bieżącej. Istotą faszyzmu, który leży dziś pokonany u stóp zwycięzców, było pohańbienie człowieka. Jego panowanie był to w Europie „czas pogardy", czas pognębienia, zbeszczeszczenia wszystkiego, co ludzkie, wszystkiego, co stanowi najistotniejsze podstawy moralności i kultury. Same słowa, związane ze zdobyczami ludzkiego ducha, spotykały się z najgłębszą nienawiścią wodzów faszyzmu. „Gdy słyszę słowo „kultura", odbezpieczam rewolwer" — krzyczał Goebbels, w wartościach duchowych widząc nie bez powodu swego śmiertelnego wroga, niepomny, iż wartości tych nie można zlikwidować wraz z człowiekiem, któremu strzela się w kark.

Oto jesteśmy wolni — na gruzach Europy. Zagadnienie odbudowy obejmować musi nie tylko mury, ale i wszelką istotę człowieczeństwa. „Wszystko, co ludzkie, jest mi wrogie" — taki napis widnieć winien na kancelarii Rzeszy w Berlinie i na frontonie Pałacu Weneckiego w Rzymie. Dziś, zwycięscy, podnieść musimy z pohańbienia fundamentalną zasadę naszej cywilizacji, głoszącą, iż „nic, co ludzkie, nie jest mi obce".

Składając hołd zasłudze i roli szarego człowieka, marszałek Stalin zwraca naszą uwagę na tę zasadę. Dzieje się to nie po raz pierwszy. Przed dziesięcioma laty wygłosił on przemówienie o znaczeniu kadr w umacnianiu i rozwoju socjalizmu. W mowie tej Stalin opowiedział pouczającą anegdotę.

Działo się to w carskiej Rosji, na Syberii, gdzie Stalin przebywał na zesłaniu. Pięciu rybaków wyjechało raz na połów. Wieczorem wróciło ich czterech.

— A gdzie Iwan? — pyta Stalin.

— Ot, utonął — odpowiada spokojnie jeden z rybaków, jedząc dalej kolację.

Ale wieczerza nie dobiegła końca. Zdyszany wbiega sąsiad, prosząc o pomoc, gdyż krowa złamała nogę. Wszyscy wybiegają. Po pewnym czasie wracają, z ożywieniem komentując wydarzenie. Zdumiony Stalin pyta, dlaczego tak spokojnie rybacy przyjęli śmierć kolegi, a tak żywo zareagowali na wypadek, który się zdarzył krowie. Najstarszy z chłopów odpowiedział:

— Widzisz, bracie krowa rzecz droga. A cóż człowiek? Człowieka zrobisz sam, a krowę trzeba kupić.

Działo się to bowiem także w ustroju pohańbienia człowieka. Dopiero socjalizm postawił na porządku dziennym zainteresowanie się losem ludzi. Toast moskiewski przypomina nam to najdonioślejsze po zwycięstwie zagadnienie. Cała nasza uwaga zwrócona być musi na człowieka, który to zwycięstwo wywalczył i któremu oddane być muszą jego owoce.

Istotą demokracji i istotą socjalizmu jest humanizm — to jest wiara w człowieka, zainteresowanie człowiekiem we wszystkich jego przejawach, stwarzanie mu warunków życia i rozwoju. Nie tylko mniejszej lub większej części społeczeństwa ale wszystkim jego członkom, wszystkim ludziom prostym. W tym tkwi różnica między faszyzmem, a tymi, którzy go zwyciężyli. Sprawy wielkie, największe nie mogą się dokonywać bez czynnego współudziału owych szarych ludzi.

NIEMY

W kilku wierszach

OBIAD NA KREMLU NA CZEŚĆ FIRLINGERA. Marsz. Stalin wydał obiad na cześć premiera Republiki Czechosłowackiej Firlingera i członków rządu czechosłowackiego.

ARESZTOWANIE DARNANA. B. szef policji politycznej rządy Vichy, Darnan, aresztowany został na terytorium włoskim. Został on wydany policji francuskiej. Darnan zwalczał swego czasu zaciekle francuski ruch oporu.

ALFIERI WYDANY PRZEZ SZWAJCARIĘ. Szwajcarski rząd związkowy komunikuje, że b. faszystowski minister propagandy Alfieri opuści Szwajcarię w najbliższych dniach. Będzie on przekazany amerykańskim władzom okupacyjnym.

GROŹNA SYTUACJA W TOKIO. Premier japoński wezwał na naradę siedmiu byłych ministrów dla omówienia kwestii, związanych ze stworzeniem specjalnej armii do obrony stolicy.

DŻUMA NA MALCIE. Doniesiono o 4 nowych wypadkach dżumy gruczołowej na Malcie. Wypadki dżumy pojawiły się na Malcie od czasu bombardowania kiedy to wskutek wykopania wielu schronów przeciwlotniczych wzrosła gwałtownie ilość szczurów.

Z okazji „Święta Morza“

Nowe zadania

Wśród wielu radosnych momentów, towarzyszących odradzającemu się życiu państwowemu, Święto Morza nabiera specjalnego znaczenia. Bohaterski czyn żołnierza, który przyniósł nam szczodrze okupiony dar wolności, otworzył Polsce szerokie wrota morskie na lądy i wody świata.

Obok radosnego podniecenia, że fale Bałtyku biją o brzeg polski, powstać musi w nas głębokie przeświadczenie o obowiązkach i zadaniach, jakie nakłada na barki społeczeństwa nowa rzeczywistość morska. Tam u styku szmaragdowych wód z odwiecznymi dziedzictwami Słowian powstać ma dzięki zbiorowemu wysiłkowi dynamiczna budowa i intensywne tworzenie — tam powstać ma wielki zapał i entuzjazm do pracy.

Na gruzach gdańskich rogatek, na gruzach „miasta-tamy“ i germańskich ekspozytur powstać ma radosny czyn siły, energii i woli, a leżącą odłogiem niwę morską przeorać muszą rufami okrętów polscy pracownicy morza.

Idziemy więc nad morze polskie nie tylko po to, by manifestować spontaniczną radość i wesele, idziemy nie tylko dlatego, że sprawiedliwość dziejowa wyrównała nasze krzywdy historyczne, ale i dlatego, że wzywa nas potężne, sugestywne wołanie Bałtyku do pracy dla państwa i narodu.

Temu wołaniu musimy być posłuszni.

Dojrzała polska myśl morska każe zmobilizować wszystkie siły społeczeństwa. Ruszą one nad Bałtyk budować doki i stocznie. Ruszą tworzyć polską flotę i porty. Ruszą, by zaludnić obszary Kaszubii, Warmii i Mazurów. Czarne diamenty Śląska, sandomierska pszenica i polska sosna żądają od nas kolei, portów, okrętów, od których ilości uzależniony jest nasz handel, przemysł i gospodarka. Z rozwojem floty morskiej i polskiego posiadania nad Bałtykiem rosnąć będą kultura i przemysł oraz wzmagać się dobrobyt państwa.

To dziś zrozumieć musi każdy obywatel kraju. Historia uczy nas bowiem, że nawet małe terytorialnie państwa, które umiejętnie wykorzystały swój dostęp do morza, urosły do znaczenia wielkich potęg i mocarstw, zapewniły sobie siłę, obronność i bezpieczeń two. Myśmy tego nie potrafili.

Dziś natomiast, gdy trwałą stopą stajemy na polskim wybrzeżu, zmarnować okazji nie możemy. Przeciwnie — naprawić trzeba błędy przeszłości, wyrównać niedociągnięcia i wyregulować stosunek do morza. Jest to nakaz nie tylko chwili — jest to nakaz płynący z poczucia obowiązku i elementarnej świadomości naszych interesów.

Dziś, kiedy każdy z nas jest budowniczym Nowej, Demokratycznej Polski — dziś, kiedy na każdego z nas spada wielka odpowiedzialność za losy i stan państwa, przystąpić musimy do skoordynowanego wysiłku i ofensywy pracy — do zgodnego planowania i szybkiej realizacji zamierzeń.

Możemy i musimy temu podołać, niech tylko cechuje nas męstwo tych, co bronili Westerplatte, i niezmordowana wola trwania nad Bałtykiem — trwania na straży polskiego morza i polskich interesów.

Kpt. mgr. T. TWAROGOWSKI

Elektryczność w całej Warszawie

WARSZAWA (Polpress). Od pierwszej chwili wyzwolenia Warszawy pracownicy elektrowni miejskiej przystąpili do pracy. Zbierali części maszyn, urządzenia elektrowni miejskiej, układali, sortowali z myślą, że te uszkodzone części po naprawieniu będą mogły służyć ludności Warszawy. Praca szła szybko. Z początku uruchomiono turbogenerator o mocy 6.000 kw, drugi o mocy 4.000 kw. Dnia 19 b. m. puszczono w ruch trzeci zespół turbogeneratora o mocy 25.000 kw. W tej chwili elektrownia warszawska jest już w stanie zaopatrzyć całą Warszwę: fabryki, biura, urzędy i mieszkania prywatne w energię elektryczną. Ambicją pracowników elektrowni warszawskiej jest dostarczenie prądu i okolicom Warszawy. Warszawa dostarcza już siły elektrycznej niektórym podstołecznym miejscowościom, jak Rembertów, Miłosna, Falenica. W połowie lipca rb. będzie uruchomiony czwarty turbogenerator o mocy 15.000 kw.

Zniszczmy zatruty plon

Jeżeli spojrzymy wstecz na historię dziejów ludzkich — to przekonamy się — iż zasada rzymska — divide et impera — dziel i panuj — starsza jest znacznie od Imperium rzymskiego i przeżyła je o wiele setek lat. Zasada ta z machiavellowską zręcznością i cynizmem stosowana bywa po dzień dzisiejszy przez rządy państw, przez kierowników grup społecznych... przez jednostki nawet — żądne władzy.

Pamiętamy pogrom Ormian, pamiętamy pogromy żydowskie w Rosji carskiej — z ich sztandarowym hasłem „Biej Židow, spasaj Rasieju“, pamiętamy skłócenie narodowościowe w monarchii austro-węgierskiej, i wiecznie wrzący kocioł bałkański, i waśnie religijne w Indiach, i antymurzyńską działalność Ku-Klux-Klanu. Pamiętamy tyle jeszcze innych faktów rozbicia, zwaśnienia grup ludzkich, które nic właściwie nie dzieli — a raczej które dzieli tylko zręcznie podrzucone zarzewie nienawiści, zarzewie rozpalające się w płomień na podłożu ciemnoty.

I zawsze, niezmiennie za plecami mas, które żrą się na rozkaz, zręcznie podsunięty — dojrzeć możemy te same oblicza uśmiechnięte, zadowolone z dokonanego dzieła. Oblicza feudałów świeckich lub kościelnych, a w czasach nowszych magnatów ziemskich, czy też przemysłowych, kierujących bezimiennie wewnętrzną i międzynarodową polityką państw, których są obywatelami — a czasem i państw innych na które wpływ finansowy wywierają.

Zwaśnieni ludzie, zwaśnione grupy społeczne, zwaśnione narody krwawią o nie swoje sprawy, a gdy nawet broń odłożą, patrzą na siebie wrogo, z nienawiścią. Inspiratorzy ich zbrodniczych czynów stałą, cichą, systematyczną propagandą nie dopuszczają do uspokojenia, nie dopuszczają do tego, by szczute na siebie „obiekty“ ich władzy spojrzały raz prawdzie w oczy, by przekonały się, kto jest wrogiem rzeczywistym.

Hitler i jego wspólnicy z nauki historii potrafili wyciągnąć jedną niewątpliwie słuszną konkluzję — że ludzi łatwo pomiędzy sobą skłócić! Stąd cały, obmyślany w szczegółach, program rasowy, stąd drabinowy podział na naród panów i narody różnego stopnia — sług, stąd konjunkturalny, bezwzględny antysemityzm.

Hitler zasadę — dziel i panuj — udoskonalił. Z precyzją zagrał na najniższych instynktach ludzkich, na ludzkiej ciemnocie. Zakrył przed oczyma otumanionych mas, że nie o czystość rasy mu chodzi, ani o Żydów, Cyganów — czy też niższość intelektualną Słowian, a Polaków i Rosjan w szczególności, lecz o to tylko, by szczuć na siebie narody — by je osłabiać, nie dopuścić do złączenia ich sił we wspólnej walce z jedynym wrogiem, którym był on i jego ideologia nienawiści.

Nie ma już Trzeciej Rzeszy. Hitler znikł z areny politycznej, lecz posiew jego jeszcze pozostał — i nie raz wschodzi gadzinowym owocem. Musimy zniszczyć ten posiew, musimy zniszczyć zatruty plon. Karząca dłoń sprawiedliwości spaść musi na inspiratorów walk narodowościowych, religijnych, „rasowych“ — na tych, którzy z antysemityzmu kują broń przeciwko demokracji, na inspiratorów i na ich narzędzia, które świadomie swą krwawą robotę wykonywują, choćby motywów jej nie rozumiały.

Ustawodawca polski musi twardym przepisem położyć raz na zawsze kres zbrodni, utrudnić ją, uniemożliwić. A polski nauczyciel, publicysta, działacz społeczny musi przyczyny tej zbrodni usunąć.

Stoimy przed wielkim dziełem odbudowy Państwa. Nie wolno dopuścić, by w dziele tym nam przeszkadzano. Nie wolno dopuścić, aby część obywateli, chcąca do pracy przystąpić, bała się, czuła się wydziedziczona i pozbawiona opieki. Ustawodawca polski ukarać musi tych wszystkich, którzy z bronią w ręku występują przeciwko pełnoprawnym grupom narodowościowym, które na równi z wszystkimi innymi znajdują się pod opieką Państwa. Musi ukarać tych, którzy inspirują takie wystąpienia, propagują nienawiść narodowościową, religijną, „rasową“, rozsiewają plotki, mające budzenie tej nienawiści na celu.

Sprawa jest pilna.

Rudolf Lessel.

Wielka manifestacja PPS w Kielcach

W dniach 24 i 25 br. odbył się drugi Zjazd Wojewódzki PPS w Kielcach. Kielce gościły w tych dniach około 2.000 delegatów z powiatów.

Z władz partyjnych przybyli: przewodniczący Rady Naczelnej tow. min. Świątkowski, sekretarz generalny CKW tow. minister Matuszewski, członek CKW i przewodniczący OM TUR tow. Obrączka.

Na rogatce miasta gości z Warszawy powitał członek egzekutywy WKR Kielce tow. Abramowicz. Na ulicach transparenty z napisem: „Niech żyje wódz PPS tow. Osóbka-Morawski“. Tłumy ludzi przypatrywały się manifestacji. Orkiestra odegrała Hymn Państwowy i „Czerwony Sztandar“.

Z lokalu Miejskiego Komitetu zebrani udali się do Zakładów Wytwórczych „Społem“. Po przemówieniu wicedyrektora „Społem“, członka egzekutywy PPS w Kielcach tow. Hoffmana, zabrał głos tow. minister Matuszewski, który w krótkim przemówieniu podkreślił znaczenie ruchu spółdzielczego w obecnej rzeczywistości w ogóle, a ruchu socjalistycznego w szczególności.

Następnie wyruszono do Domu Kultury Robotniczej. Na placu przed domem zgromadzili się delegaci z powiatów wraz z pocztami sztandarowymi. Do zebranych przemówił tow. Matuszewski podkreślając cztery zasadnicze postulaty, jakie powinna wypełnić Polska, by móc stanąć godnie na konferencji pokojowej: 1) Jedność narodowa, 2) przyswojenie Ziem Zachodnich, 3) sprawa repatriacji, 4) odbudowa Kraju. Burzliwe oklaski parokrotnie przerywały przemówienie towarzysza ministra.

Przedstawiciele władz partyjnych zgromadzeni na trybunie przy ul. Kilińskiego odebrali defiladę aktywu partyjnego i aktywu OM TUR pow. woj. kieleckiego.

Uroczyste otwarcie obrad Zjazdu nastąpiło o godz. 16-ej w sali teatralnej Domu Kultury Robotniczej. Zebranie zagaił tow. Skowroński, pierwszy sekretarz WKR PPS w Kielcach. W krótkich słowach podkreślił znaczenie PPS i jej wielki wkład w budowę dzisiejszej rzeczywistości. PPS wierna jest swoim sztandarom okrytym chwałą i hasłom na nich wypisanym. Haseł „Niepodległość i Socjalizm“ ze swoich sztandarów nigdy nie cofnie. Demokracja to tylko [illegible]a do realizacji Socjalizmu.

W imieniu CKW i KC OM TUR przywitał przedstawicieli władz miejscowych i poszczególnych partyj tow. Obrączka. Po nim głos zabrał tow. Matuszewski, który omówił historię drugiej wojny światowej, politykę zagraniczną i wewnętrzną Polski i wielkie znaczenie utworzenia Rządu Jedności Narodowej. Tow. Świątkowski podkreślił jeszcze raz doniosłość utworzenia Rządu Jedności Narodowej, Minister Sprawiedliwości omówił projekty reformy prawa małżeńskiego i wprowadzenia w życie urzędów stanu cywilnego. Przedstawiciele PPR, Stronnictwa Ludowego i Stronnictwa Demokratycznego życzyli Zjazdowi owocnych obrad.

Po przemówieniach nastąpiła część artystyczna.. Na tym zakończono część oficjalną Zjazdu.

W. Baranowska

Dwie opinie o „Społem“

„Jest rzeczą niewątpliwą, że spółdzielczość, reprezentowana przez „Społem“, posiada szereg braków i wad, ale jest rzeczą również niewątpliwą, że „Społem“ reprezentuje w tej chwili NAJBARDZIEJ ROZBUDOWANĄ I NAJLEPIEJ W FACHOWCÓW ZAOPATRZONĄ SIEĆ ROZDZIELCZĄ W POLSCE“.

„Wydaje mi się, że droga rozwiązania obecnych trudności leży po linii całkowitej unifikacji spółdzielczości tak, aby spółdzielczość inicjowana przez Związek Samopomocy Chłopskiej zlała się ze spółdzielczością „Społem“.

(Z wywiadu, udzielonego przez Ministra Przemysłu tow. Minca redaktorowi Stroynowskiemu – „Chłopi“ – Nr 14 z 10 czerwca r. b.).

„Chodzi teraz o to, czy spółdzielczość poradzi sobie z zadaniem głównego konia z zaprzęgu, ciągnącego obrót między producentem a konsumentem. Sądzę, że tak. Sądzę tak, gdyż uważam, że ruch przez Was reprezentowany jest w tej chwili najlepszym i najlepiej w fachowców zaopatrzonym aparatem rozdzielczym. Najlepszym, to nie znaczy bynajmniej dobrym“...

(Z przemówienia min. Minca na Sejmiku Spółdzielczym w dniu 10 czerwca r. b.).

Przytoczone wyżej słowa są opinią przewodniczącego Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów, a więc człowieka, który ogarnia całokształt życia gospodarczego. Wiemy też z doświadczenia, że potrafi on trzeźwym okiem patrzeć na spółdzielczość i krytycznie do niej się ustosunkować, gdy tego potrzeba wymaga.

Jakże odbiega od tej rzeczowej, spokojnej oceny sprawozdanie z posiedzenia Zarządu Głównego Związku Samopomocy Chłopskiej, zamieszczone w „Chłopach“ Nr 16 z dnia 24 b. m.:

„Poważnym problemem, który wywołał rzeczową i wszechstronną dyskusję, jest sprawa hurtowni dla tego typu spółdzielni (Spółdzielnie Gminne Samopomocy Chłopskiej). Uniwersalny charakter tych spółdzielni, stawia przed nami duże trudności w zakresie zaopatrywania tych spółdzielni oraz zbytu ich produkcji rolnej i przemysłowej. Trudności te jednak, PRZY CAŁKOWITYM NIEDOŁĘSTWIE APARATU ROZDZIELCZEGO „SPOŁEM“, ostro krytykowanym przez przedstawicieli delegatów terenowych Zw. Samopomocy Chłopskiej przełamywane są z dużym powodzeniem“.

Zastanawiamy się, kto ma rację: czy minister czy Związek Samopomocy Chłopskiej? Czy „Społem“ ma najwięcej fachowców i najlepszą, choć jeszcze nie dobrą – sieć rozdzielczą w Polsce czy też jest najgorszym, jaki sobie można wyobrazić, bo „całkowitym niedołęstwem“ odznaczającym się rozd[illegible]?

A czy ma już w zapasie ten dobry aparat – przechod[illegible] dopiero obecnie do pracy organizacyjno-gospodarczej, Związek Samopomocy Chłopskiej, że z taką pewnością siebie wyroki na „Społem“ feruje? Czy dyskusja na posiedzeniu była naprawdę rzeczowa i wszechstronna, jeżeli do takich konkluzji doprowadziła?

Rezolucja trzecia, uchwalona na tymże posiedzeniu Zw. Samopomocy Chłopskiej – domaga się od Rządu oddania wymiany towarowej między wsią a miastem spółdzielniom Samopomocy. Rozumiemy, że Samopomoc broni i chce bronić interesu chłopa i wsi. Ale w tej wymianie towarowej zainteresowany jest nie tylko chłop, ale w tym samym, jeżeli nie większym stopniu robotnik oraz pracujący inteligent. Robotnik może mieć i ma zastrzeżenia przeciw zmonopolizowaniu wymiany towarowej w rękach organizacji spółdzielczej wyłącznie chłopskiej.

„Społem“ jest związkiem gospodarczym wszystkich t. j. i miejskich i wiejskich spółdzielni. Nie ulega wątpliwości, że musi on swą organizację doskonalić na całym szeregu odcinków. Rzeczowa krytyka zawsze posuwa naprzód rozwiązanie problemów. Ale zarzutów „całkowitego niedołęstwa“ pod taką krytykę napewno nie podciągniemy.

o.

ŻYCIE ŁODZI

Polska YMCA działa

Polska YMCA w Łodzi, po doprowadzeniu swego gmachu do stanu używalności, podjęła działalność, zakrojoną na szeroką skalę. Otwarta została w gmachu YMCA pływalnia, z której korzystać mogą: szkoły męskie, żeńskie, wyższe uczelnie, organizacje młodzieżowe, grupy i Związki Zawodowe, kluby sportowe i poszczególne instytucje. Dla wojska przeznaczyła dyrekcja 12 i pół godzin tygodniowo. Korzystający z pływalni podlegają badaniu lekarskiemu w poradni sportowo-lekarskiej YMCA.

Oddana została do użytku wielka, nowocześnie urządzona sala gimnastyczna, z której korzystają szkoły, kluby sportowe i t. p.

W zakresie prac oświatowych uruchomiono kursy języka angielskiego, przyjmowane są zapisy na kursy języka rosyjskiego i francuskiego. Biblioteka YMCA jest w stadium rekonstrukcji; tworzy się świetlica, połączona z czytelnią.

Aby wypełnić poważną lukę, jaka powstała w szkoleniu zawodowym pracowników technicznych w okresie okupacji. Polska YMCA organizuje specjalne kursy, mające na celu pogłębienie wiedzy technicznej wśród osób pracujących w różnych dziedzinach przemysłu i rzemiosła. Projektowane kursy obejmują zakres: a) metalu, b) drzewa, c) fotografii i kinematografii, d) elektrotechniki, e) kreślarstwa, f) motoryzacji, g) introligatorstwa, h) szycia i technik kombinowanych (wynalazczość).

26 b. m. otwarty został pierwszy 3-miesięczny kurs dla kandydatów na czeladników i majstrów zawodu elektrotechnicznego, zorganizowany w porozumieniu z Izbą Rzemieślniczą i Instytutem Dokształcania Zawodowego.

Wzorem lat przedwojennych, Polska YMCA prowadzić będzie w ciągu nadchodzącego lata na terenie własnego obozu letniego w Sulejowie nad Pilicą kolonie letnie dla chłopców od lat 10 do 14.

Już za kilka dni, bo 2 lipca b. r. wyjedzie na kolonie I-sza grupa 150 chłopców w wieku od lat 10 — 14. W ciągu 3 tygodni chłopcy spędzą czas na świeżym powietrzu w doskonałych warunkach zdrowotnych, otrzymując fachową opiekę wychowawczo-lekarską i dobre odżywianie. Kolonia prowadzona będzie przez 4 okresy 3-tygodniowe.

Artyści warszawscy na odbudowę Stolicy

W niedzielę, dnia 1 lipca br. w sali kina Polonia odbędzie się poranek artystyczny z udziałem słowika Warszawy LUCYNY SZCZEPAŃSKIEJ, Xeni Grey, Karola Hanusza, W. Ruszkowskiego, Cz. Skoniecznego i J. Junoszy.

W programie arie operowe, operetkowe, pieśni i piosenki, parodie, recytacje.

Na podkreślenie zasługuje, iż całkowity dochód przeznaczyli artyści na odbudowę stolicy.

Tak wzniosły cel i udział tak wybitnych sił niezawodnie zgromadzi liczną publiczność.

Z Politechniki

Rejestracja kandydatów na IV rok

W celu rejestracji kandydatów na czwarty rok studiów na wydziałach: mechanicznym, elektrycznym i chemicznym Politechniki Łódzkiej jak również dyplomantów i studentów kończących, ale posiadających pewne braki w studiach, a jednocześnie w celu zaliczenia im odrobionych przedmiotów poza politechniką w okresie okupacji niemieckiej, przyjmowane będą zgłoszenia w Sekretariacie Politechniki Łódzkiej, Plac Zwycięstwa (Wodny Rynek) 2 od 1 do 10 lipca b. r.

Przy rejestracji należy przedstawić oryginały dowodów studiów i zdanych egzaminów.

Zapisy właściwe i zajęcia dla kursu czwartego rozpoczną się w sierpniu. Rejestracja kandydatów do studiów odbędzie się w drugiej połowie lipca.

PCK dziękuje

XII Obwodowi Urzędu Mieszkaniowego — Pomorska 125 za wpłaconą na rzecz PCK kwotę 1.852 zł (słownie: tysiąc osiemset pięćdziesiąt dwa zł) z tytułu doręczenia wniosków mieszkaniowych.

Pracownikom Zjednoczonego Przemysłu Budowlanego za ofiarowane dnia 23 b. m. 30 kg twarogu i 110 kg chleba dla punktu odżywczo-sanitarnego PCK na dworcu Łódź-Kaliska.

Punkt ten wydaje dziennie do 5-ciu tysięcy racyj obiadowych i ponad 5 tys. litrów kawy dla reemigrantów i powracających z Zachodu.

Ofiary żywnościowe — szczególnie w postaci chleba, stanowiącego suchy prowiant na drogę nadal bardzo pożądane.

Powszechne wykłady uniwersyteckie

Zorganizowana na terenie Uniwersytetu Łódzkiego Sekcja Pracowników Naukowych Szkół Wyższych przy Z. N. P. wyłoniła referat powszechnych wykładów uniwersyteckich. Celem tej instytucji jest zorganizowanie popularnych wykładów z dziedziny wiedzy i nauki dla szerokich warstw społeczeństwa. Przewiduje się więc bezpłatne wykłady powszechne dla inteligencji, dla młodzieży klas wyższych szkół średnich, wykłady w zespołach kształceniowych, w świetlicach, domach kultury. Sekcja zamierza działalnością swoją objąć również miasta prowincjonalne.

Zorganizowano już 1-szy cykl wykładów na temat: „Kulturalne zagadnienia Polski". W tych dniach odbył się pierwszy z tego cyklu wykład prof. W. Dzwonkowskiego: „Słowianie nadłabscy i nadodrzańscy".

Następne wykłady odbywać się będą co niedzielę o godz. 12-ej w gmachu Uniwersytetu (Narutowicza 62).

Program na lipiec b. r. przewiduje: 1.7 — wykład prof. A. Boleskiego p. t. „Literatura a życie"; 8.7 prof. B. Łapickiego — „Wartość etyczna demokracji"; 15.7 prof. J. Dutkiewicza — „Powstanie listopadowe a chwila dzisiejsza"; 22.7 prof. dra J. Saloniego — „A imię jego Czterdzieści Cztery" (rzecz o widzeniu ks. Piotra w III-ciej części „Dziadów").

Zapisy do szkół Zawodowych

W niżej wymienionych szkołach zawodowych na terenie Kur. Okr. Szkoln. Łódzkiego przyjmowanie nowowstępujących kandydatów zostało ustalone w terminach: a) przed wakacjami do dnia 15 lipca b. r., b) po wakacjach od 15 do 25 sierpnia b. r.

Egzaminy wstępne dla kandydatów pierwszego terminu ustala się od dnia 20 do 25 lipca b. r. i dla kandydatów drugiego terminu od 25 do 30 sierpnia b. r.

1. Państw. Męskie Gimn. Kupieckie — Księży Młyn 13, 2. Państw. Żeńskie Gimn. Kupieckie — Księży Młyn 13; 3. Państw. Liceum Handlowe (dla młodzieży) — Księży Młyn 13; 4. Państw. Liceum Handlowe (dla dorosłych) — Księży Młyn 13; 5. Państw. Liceum Administracyjne (dla młodzieży) — Księży Młyn 13; 6. Państw. Liceum Administracyjne (dla dorosłych) — Księży Młyn 13; 7. Miejskie Gimn. Kupieckie — Lipowa 16; 8. Państw. Gimn. Kupieckie Żeńskie — Kopernika 41; 9. Gimn. i Liceum Spółdzielcze — Kopernika 41; 10. Gimn. Mechaniczne O. O. Salezajnów — Wodna 36; 11. Państw. Szkoła Techn. Przemysł. Męska — Żeromskiego 115; 12. Państw. Szkoła Przemysłowa Żeńska — Kilińskiego 63; 13. Państw. Gimn. i Liceum Gospodarcze — Kilińskiego 63; 14. Gimn. Krawieckie Tow. „Przezorność" — Lokatorska 12; 15. Państw. Szkoła Przemysłowo-Handlowa Żeńska — Pomorska 46.

Wielki Koncert Popularny

Komitet dzielnicy PPS „Koziny" zaprasza w sobotę, dnia 30 czerwca b. r. o godz. 18.30 do Ośrodka Sportu Wodnego w Parku Ludowym na Polesiu, gdzie staraniem PPS dzielnicy „Koziny", w specjalnie dostosowanych warunkach na wolnym powietrzu odbędzie się: **Wielki Koncert Popularny** — Pieśni — Poezji — Muzyki. Udział biorą znani artyści: Halina Didur-Latoszewska primadonna Opery Poznańskiej, Jerzy Sobieszczański popularny śpiewak baryton, Bronisława Rotsztatówna solistka — skrzypce.

Przy fortepianie prof. Władysław Raczkowski. W programie: najpiękniejsze arie — wyjątki z oper, pieśni ludowe, kompozytorów: Moniuszko, Różycki, Wieniawski, Noskowski, G. Puccini, G. Verdi, Gall, Miłek. Dworak, Leoncavallo. Autorów: Mickiewicz, Relidzyński, Żytomierski, Słonimski.

Dochód przeznaczamy na cele kulturalno-oświatowe. Dojazd tramwajami 3, 9, 10. Ceny biletów od 5 złotych.

W razie niepogody koncert odbędzie się w następną sobotę, t. j. 7 lipca b. r.

Wojewódzki Komitet Robotniczy Polskiej Partii Socjalistycznej wzywa dzielnice partyjne, koła fabryczne PPS do wzięcia udziału ze sztandarami w

manifestacji na Placu Wolności

w sobotę o godz. 2 p. p.

Sekretariat WKR PPS

„Przebój na Przeboju"

Pod powyższym tytułem dane będą w sobotę 30 bm o godz. 19.30 i w niedzielę dn. 1.7 w g. 17.30 i 19.30 trzy **Wielkie Widowiska Artystyczne** w sali Domu Żołnierza przy ul. Przejazd 34 z udziałem znakomitej artystki operowej i operetkowej **Lucyny Szczepańskiej**, St. Górskiej, N. Czerskiej, Z. Wilczyńskiej, K. Hanusza, Al. Suchcickiego, Zb. Rawicza, K. Pawłowskiego, W. Jankowskiego, T. Mańkowskiego, Fr. Arno, Z. Patkowskiego i J Matuszewskiego.

Koncert w konserwatorium

W niedzielę dn. 1 lipca b. r. o godz. 19-ej w sali Konserwatorium Muzycznego odbędzie się recital fortepianowy Marii Wiłkomirskiej. W programie cztery sonaty Beethovena: „Patetyczna", „Księżycową", „Appassionata" i „Waldsteinowska".

„Śmiejmy się z harcerzy"

Harcerski Teatr Amatorski — Hufca Harcerzy Łódź-Północ zaprasza sympatyków na niedzielę 1 lipca br. o godzinie 15 i 18 do byłego teatru Popularnego przy ul. Ogrodowej, na wesoły wieczór humoru pt. „Śmiejmy się u harcerzy". Szczegóły w programach.

KURSY PRZYSPOSOBIENIA BUDOWLANEGO

Dyrekcja zawiadamia, iż wykłady na Państwowych Kursach Budowlanych, rozpoczynają się w dniu 2 lipca b. r. o godz. 13/15 w szkole przy ul. Kilińskiego 109.

Izby Chorych w woj. łódzkim

Zagadnienie zdrowia publicznego należy do kluczowych problemów Polski Demokratycznej. W zrozumieniu doniosłości tych problemów zwróciliśmy się do naczelnika Wojewódzkiego Wydziału Zdrowia ob. d-ra Bryńskiego, prosząc go o fachowe naświetlenie szeregu spraw.

— Ostatnio opinia publiczna poważnie została zaniepokojona artykułami prasowymi o niebezpieczeństwie tak zwanej epidemii wenerycznej w związku z powrotem do kraju wywiezionych przemocą do Niemiec kobiet. Czy odpowiada to stanowi faktycznemu?

— **Niestety, zjawiska te są smutną prawdą rzeczywistości powojennej. Oczywiście o epidemii nie może tu być mowy, ponieważ zachorzenia weneryczne nie mogą być podciągnięte pod pojęcie epidemii.** Poza tym zachorowalność na choroby weneryczne nie ma na terenie naszego województwa rozmiarów groźnych. Na terenie całego województwa pracują przychodnie weneryczne. Od pierwszego lipca Wydział Zdrowia angażuje specjalnego doradcę fachowego, którego zadaniem będzie urządzenie i lustracja tych przychodni. Dużą trudnością w naszej pracy jest brak leków specyficznych, które produkowali Niemcy, zwłaszcza firma Beyer.

— Czy UNRRA nie przysyła jeszcze do Polski leków?

— Leków jeszcze nie. Otrzymaliśmy wprawdzie materiały szpitalne. Sądzę, że w najbliższym czasie nadejdą również leki.

— Jakie prace uważa ob. doktór w swoim resorcie za pierwszoplanowe?

— Przede wszystkim akcja opieki nad Matką i Dzieckiem. Jest to akcja stała, pierwszoplanowa. Została zorganizowana sieć stacji z kuchniami mlecznymi i bez kuchni. Nad sprawnością stacyj czuwa stały inspektor Stacji Opieki nad Matką i Dzieckiem.

W połowie czerwca zostało otworzone *w Rudzie Pabianickiej* sanatorium przeciwgruźlicze dla dzieci. Sanatorium przygotowane jest na 150 dzieci i pozostaje pod opieką RTPD (Robotnicze Towarzystwo Przyjaciół Dzieci). Wreszcie poruszę tu ciekawą inowację, którą wprowadzamy. Organizujemy w terenie przy ośrodkach lekarskich Izby Chorych.

Pierwszy taki eksperymentalny ośrodek z Izbą Chorych ma powstać w powiecie Rawsko-Mazowieckim. Izba Chorych została pomyślana jako coś pośredniego między instytucją wojskową tej nazwy, a szpitalem cywilnym. Wypadki, które nie kwalifikują się do szpitala — lecz wymagają kuracji krótkotrwałej zostaną skierowane na Izbę Chorych. Również w razie konieczności wyjaśnienia choroby, pacjent zostałby na krótki okres czasu zatrzymany w ośrodku. Koncepcja ta jest w naszym szpitalnictwie zupełnie nowa i ma tę zaletę, że zmontowanie i wyposażenie ośrodka z Izbą Chorych nie wymaga nakładu dużych kosztów, jakie są nieodzowne przy tworzeniu szpitali rejonowych.

Wydział Zdrowia zamierza w porozumieniu ze Związkiem Samopomocy Chłopskiej przejąć małe dworki pozostałe z parcelacji i wykorzystać je na ośrodki zdrowia z izbami chorych.

elo

Podziękowanie

Komitet Koła Rodzicielskiego przy II-gim Gimnazjum im. Narutowicza i XVIII dla Dorosłych składa serdeczne podziękowanie za bezintersowny współudział w koncercie, który się odbył dnia 23 bm. na kolonie letnie dla młodzieży szkolnej — Artystom: ob. Alicji Zalewskiej, zespołowi chóralnemu i solistom zespołu baletowego Wojewódzkiego Urzędu Informacji i Propagandy i Zarządowi Związku Walki Młodych za udzielenie sali.

Dzięki powyższym osobom i instytucjom oraz udziałowi młodzieży szkolnej impreza dała efektowną i harmonijną całość.

ZE SPORTU

Komunikat WSS Nr. 3

Pkt. 1. Obsada zawodów o mistrzostwo:

30.6, godz. 17. boisko Ziednoczone: MKS — TUR Ch. p. **Mikołajczyk;** 1.7. godz. 10.39, boisko ŁKS: Tramwaiarze — CSzOf Pol. — p. **Szumlak;** 1.7. godz. 10.30 boisko Ziednoczone: Odrodzenie — ZWMO — p. **Woźniakowski;** 1.7. godz. 17. boisko Ziednoczone: Ziednoczone — WMCyg. — p. **Jańczyk;** 1.7. godz. 10.30, boisko TUR: ZWM Ol — ZWM Al. — p. **Górski;** 1.7. godz. 17. boisko TUR: KSZZK — Skra Bał. — p. **Wiktorek;** 1.7. godz. 10.30 boisko Kr.-Ender: ZWM — PTC — p. **Stępień;** 1.7. godz. 17. boisko Zd. Wola: TUR Zd. W. Kr.-Ender — p. **Prawkowski;** 1.7. godz. 17 boisko Ozorków: TUR Oz. — TUR Ł. — p. **Zawierucha;** 1.7. godz. 17. boisko Ruda Pabj.: RKS — ZWM Zd. W. — p. **Grabowski.**

Pkt. 2. Prosi się ob.ob. Karbowiaka, Hanysza, Błaszczyńskiego i Mikołajczyka o przybycie na posiedzenie WSS w dniu 5 lipca br. o godz. 19 do lokalu LOZPN, ul. Moniuszki 4-b (YMCA).

Pkt. 3. W poniedziałek, dnia 2 lipca br. o godz. 18 puktualnie odbędzie się wieczór dyskusyjny w świetlicy L. Geyer. Obecność wszystkich sędziów obowiązkowa.

Poczta przyjmuje paczki

Z dniem 20 czerwca rb. wprowadza się przyjmowanie paczek zwykłych bez podanej wartości przez wszystkie urzędy i agencje położone na terenie Dyrekcji Okręgu P. i T. w Łodzi w obrocie wzajemnym oraz z placówkami P.T. na terenie Dyrekcji Warszawskiej, Lubelskiej i Krakowskiej.

Paczki do miejscowości położonych na nowowyzwolonych terenach Dyrekcji Katowickiej, Poznańskiej i Bydgoskiej mogą być przyjmowane tylko na wyraźne życzenie i odpowiedzialność nadawcy.

W myśl Ordynacji pocztowej, w paczkach nie wolno przesyłać przedmiotów wyłączonych od przewozu drogą pocztową np. broń, amunicja, przedmioty wybuchowe i łatwopalne, trucizny, materiały szkodliwe dla zdrowia lub budzące wstręt.

Paczki muszą być nadawane w stanie otwartym w urzędzie P.T. lub agencji. Po stwierdzeniu przez pracownika pocztowego że wewnątrz nie ma żadnej korespondencji, paczkę opakowuje nadawca w nieprzerwanej obecności pracownika pocztowego.

Waga paczek nie może przekraczać 5 kg, opłata za doręczenie wynosi 5 zł, opłata za przewóz uzależniona jest od odległości miejsca przeznaczenia do miejsca nadania. Paczki przyjmuje się w urzędach (agencjach) P.T. z adresami pomocniczymi, które wypełniają nadawcy. Jakiejkolwiek korespondencji na adresie pomocniczym umieszczać nie wolno.

Bliższych informacji, dotyczących obrotu paczkowego udzielają urzędy (agencje) P. T.

Redaktor: Jan Dąbrowski D—03626 Odbito w drukarni Nr. 4 Spółdzielni „Czytelnik", Łódź, Żwirki 2